

sie można przywrócić danej jednostce jej wartość bojową, aczkolwiek nie będzie ona już dorównywała całkowicie poprzedniej. Z chwila jednak, gdy odnośna formacja została zdruzgotana, gdy zstały z niej tylko bandy zdeprawizowanych maruderów, uległ tym samym zniszczeniu cały szkielet organizacyjny, mogący służyć za podstawę do odbudowy. Wówczas dzieło rekonstrukcji trzeba rozpoczynać od samego początku, nawet posiadając do dyspozycji rezerwę. Trzeba nanowu rekrutować sztaby, organizować spec. jednostki techniczne. W rezultacie w najlepszym razie musi upłynąć 4-6 miesięcy, zanim nowa formacja będzie mogła się udać na front. Tak właśnie przedstawia się sprawa zast. pienia wszystkich dywizyj, straconych pod Stalingradem i niektórych straconych na zach. od Woroneża. Rekonstrukcja się musi się odbywać daleko na tyłach, a właściwie w krajach nacierzystych, w tym przypadku w Niemczech, Włoszech, Rumunii i Węgrzech. Straty materiałowe były tak olbrzymie, że trzeba ponownie wydobyć cały nowy ekwipunek nawet dla tych dywizyj, które względnie mniej zostały uszkodzone. Trzeba zaś o tym pamiętać, że w obecnej chwili w odróżnieniu od poprzed. Niemcy nie mieli możności zaoszczędzenia nowych zasobów ludzkich i materiałowych.- Tak więc widoki odzyskania poprzed. sił i poprawy sytuacji w najbliższej przyszłości pozostają dla Niemców niewielkie. Najbardziej niebezpieczną drogą dla Hitlera byłoby wycofanie się na zach. na linię, gdzie nacisk ros. jest słabszy, gdyż możliwości odbudowy sił niem. na linii obecnej wystąpią przed nastaniem wiosny są słabe, a Niemcy z początkiem wiosny muszą ukończyć dzieło swej rekonstrukcji militarnej, gdyż jeżeli do tego nie doprowadzą, to czeka ich końcowa i ostateczna klęska.-

Reasumując: mimo warunków zimowych możemy jeszcze być świadkami poważnych operacji wojsk. w kier. zach., a operacje te bynajmniej nie muszą ograniczać się jedynie do odcinka południowego.-